

Gdyby nie Ty – Malva(Arti-Go)

Gdyby nie Ty, czy wiedziałbym jak
Znów zaufać i przegnać strach?
Gdyby nie Ty, wybrałbym chłód,
Bo łatwiej nie czuć niż przyznać się znów
To Ty przywróciłaś kolor mym dniom,
I dałaś sercu bezpieczny dom
Nie naprawiłaś mnie w jeden dzień,
Dałaś mi czas, bym zmienił się

(Zwrotka 1)

Jest tyle rzeczy, które chcę Ci dziś dać,
Tyle uczuć których nie umiem wciąż nazwać
Wszystko, co kiedyś trzymałem w sobie,
Dziś bez wahania oddaję Tobie
Dawniej kryłem przed światem łzy,
Dziś mam przy sobie kogoś, kto je otrze mi
Już dawno się tak szczerze nie śmiałem,
Pewnie bym nawet ten śmiech zapomniał całkiem

(Refren)

Gdyby nie Ty, czy wiedziałbym jak
Znów zaufać i przegnać strach?
Gdyby nie Ty, wybrałbym chłód,
Bo łatwiej nie czuć niż przyznać się znów
To Ty przywróciłaś kolor mym dniom,
I dałaś sercu bezpieczny dom
Nie naprawiłaś mnie w jeden dzień,
Dałaś mi czas, bym zmienił się

(Zwrotka 2)

Tak wiele Tobie zawdzięczam dziś,
Spokojne poranki i ciepłe sny
Szczęśliwe dni i wspólne noce,
Z Tobą nie mają szans złe moce
Spełnione marzenia, bliskość serc,
Czy wiesz, jak bardzo zmieniłaś mnie?
Czy wiesz, ile znaczy Twój spokojny wzrok,
Gdy nie oceniasz, tylko stoisz obok?

(Refren)

Gdyby nie Ty, czy wiedziałbym jak
Znów zaufać i przegnać strach?
Gdyby nie Ty, wybrałbym chłód,
Bo łatwiej nie czuć niż przyznać się znów
To Ty przywróciłaś kolor moim dniom,
I dałaś sercu bezpieczny dom
Nie naprawiłaś mnie w jeden dzień,
Dałaś mi czas, bym zmienił się



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych